

OKW-6503/2018

Warszawa, 9 października 2018 r.

Szanowny Pan
Dr Grzegorz Wrona
Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności
Zawodowej
ul. J. Sobieskiego 110
00-764 Warszawa

Wniosek o wszczęcie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej

Działając na podstawie art. 57 ust.1 ustawy z 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich (uoil) w zw. z art. 45 ust.1 pkt. 1 i 53 uoil wnoszę o wszczęcie przez Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Naczelnej Izby Lekarskiej (NROZ) postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej wobec:

1. **lek. Alicja Kaczorowska** - prawo wykonywania zawodu nr 2179372, członek Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi;
2. **lek. Tomasz Latos** - prawo wykonywania zawodu nr 1742335, członek Bydgoskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Bydgoszczy;
3. **lek. Grzegorz Raczak** - prawo wykonywania zawodu nr 1549179, członek Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku;
4. **lek. Krzysztof Ostrowski** - prawo wykonywania zawodu nr 4289407, członek Wielkopolskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Poznaniu;
5. **lek. Andrzej Sośnierz** - brak numeru prawa wykonywania zawodu, w Centralnym Rejestrze Lekarzy RP, członek Śląskiej Izby Lekarskiej w Katowicach

wobec naruszenia przez ww. lekarzy: art. 4 ustawy z 5 grudnia 1996r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (uzl), art. 1 ust.2 i 3, art. 71 i art. 76 Kodeksu Etyki Lekarskiej co stanowi przewinienie zawodowe w rozumieniu art. 53 uoio.

UZASADNIENIE

Dnia 4 października 2018r. w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej odbyło się głosowanie nad obywatelskim projektem ustawy znoszącej obowiązkowe szczepienia dzieci.

Podczas tego posiedzenia Sejmu lekarz Krzysztof Ostrowski powiedział, że: „ projekt obywatelski 120 tys. podpisów, dla nas jest to wyraz lęku, obaw, często wynikających z własnych doświadczeń Polek i Polaków. Obaw, których nie powinno się lekceważyć, obaw o bezpieczeństwo szczepień ochronnych. Powiem szczerze nie jesteśmy odosobnieni, przygotowując się do wystąpienia przejrzałem troszeczkę Internet i literaturę i wybrałem przykład Francji, gdzie w 2016 r. był realizowany projekt „Zaufanie dla szczepień”. Badano zaufanie Francuzów do szczepień ochronnych. Okazało się, że 41% respondentów uważa, że szczepionki nie są bezpieczne i to w sytuacji intensywnej w kraju propagandy pro szczepiennej.

Proszę Państwa, jest to projekt obywatelski, więc zgodnie z obietnicami przedwyborczymi PIS będziemy go dalej procedować, nie odrzucamy takich projektów. Cieszę się, cieszę się osobiście, bo jest to doskonała okazja do dyskusji na temat racjonalnego Panie Ministrze programu szczepień w Polsce i dostosowania go do bezpieczniejszych norm europejskich. Chcę podkreślić przed argumentacją, z całą mocą, że nie jestem przeciwnikiem szczepień, nie mówiąc już o podważaniu skuteczności szczepionek w celu powstrzymywania chorób zakaźnych. Z drugiej jednak strony, w Polsce niemowlęta, dzieci przez pierwsze 18 miesięcy otrzymują 16 obowiązkowych szczepień. To jest przeciwko 10 chorobom. Wśród obowiązkowych szczepień mamy dwa: BCG oraz WZW typu B podawane w pierwszej dobie życia, nierzadko w dwie godziny po urodzeniu. W Polsce nadal dopuszczalne jest stosowanie szczepionek zawierających preparaty rtęci.

Mówię o tiomersalu, organicznym związku zawierającym rtęć, wtedy bariera krwi mózgu noworodka jeszcze jest niewykształcona i rtęć odkłada się w mózgu powodując

zmiany nieodwracalne. W Polsce nadal stosowany jest preparat Euvax przeciw WZW typu B, w pierwszej dobie i myślę, że część z Państwa wie, że jednorazowa dawka Euvaxu zawiera 25 mikrogramów rtęci, to jest 83 razy więcej od dawki uważanej za bezpieczną dla dorosłego w normach amerykańskich i europejskich.

Neurotoksyczność związku rtęci została udowodniona w wielu badaniach naukowych, setek badań i nie będę ich cytował. To jest jakby z innej strony. W krajach Zachodniej Europy na ogół nie szczepi się noworodków i od dawna nie stosuje się rtęci w szczepionkach. W Skandynawii zrezygnowano w latach 90, a w 2000 roku w krajach UE. W krajach Zachodniej Europy szczepienie przeciw WZW typu B otrzymuje tam tylko i wyłącznie noworodek od matki zakażonej wirusem B. W krajach skandynawskich, które od lat cieszą się najlepszymi wskaźnikami zdrowotnymi oraz najmniejszą umieralnością wśród niemowląt, szczepienia są dobrowolne, ale oprócz tego niemowlę zostaje szczepione dopiero od 3 miesiąca życia, lub nawet później. I zastanawiałem się czy tutaj zacytować jakieś badania naukowe, czy ekspertyzę, pomyślałem, że zrobię inaczej, odwołam się do autorytetu lekarzy francuskich, profesury, do apelu naukowców francuskich ze stycznia 2018 r. m.in. autoryzowanego przez prof. Luca Montagniera, który był noblistą w dziedzinie medycyny za odkrycie HIV i ci naukowcy apelując do ministra zdrowia, w związku z tym, że od stycznia 2018 r. wprowadzono we Francji 11 obowiązkowych szczepień, uważają to za poważny błąd dla zdrowia i zdrowia publicznego, i apelują o 5 rzeczy: żadnych obowiązkowych szczepień przez pierwsze 2 lata życia, wniesienie pod uwagę przeciwciał pochodzących od mleka matki (rekomendowane przez WHO, bo wtedy odporność jest od mleka matki), wycofanie z kalendarza szczepień niemowląt szczepień przeciwko WZW typu B, jako bezużyteczne oraz teraz uwaga, bo myślę, że wielu o tym nie wie – obowiązkowe poddawanie szczepionek testom takim samym jak leki w celu uzyskania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu. Wprowadzenie nietoksycznych adiuwantów szczepionek, tj. na przykład fosforan wapnia, zamiast szkodliwych tj. wodorotlenek glinu. We Francji już zapomniano, że preparaty rtęci podaje się w szczepionkach. Bardzo się cieszę, że ten temat będzie podjęty na Komisji Sejmu i na forum Sejmu i mam nadzieję, że ta dyskusja nie będzie bezużyteczna. Składam wniosek o skierowanie prac nad projektem w połączonych komisjach: Komisji Zdrowia i Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.”

Z treści cytowanej wypowiedzi jednoznacznie wynika, że lekarz Krzysztof Ostrowski wypowiada się publicznie w sposób niezgodny z aktualną wiedzą medyczną i nawołuje do stosowania nieefektywnych metod profilaktyki chorób zakaźnych. Otwarcie przekazuje informacje, które nie mają jakichkolwiek wiarygodnych podstaw naukowych opartych na *Evidence Base Medicine*. Takie działanie lekarskie w istotny sposób narusza zaufanie do zawodu lekarza jako zawodu zaufania publicznego, albowiem według aktualnej wiedzy medycznej obowiązkowe szczepienia ochronne są skuteczną i generalnie powszechnie społecznie akceptowalną metodą zapobiegania zachorowaniom na choroby zakaźne. Samorząd lekarski zajął jednoznacznie negatywne stanowisko wobec obywatelskiego projektu ustawy przewidującego zniesienie obowiązku szczepień ochronnych uważając, że stwarza on zagrożenie dla interesu publicznego i grozi powrotem chorób, które dotychczas były skutecznie zwalczane.

Ponadto, dn. 4.10.2018r Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej podjęło Apel Nr 2/18/P-VIII, w którym zwróciło się do posłów i senatorów, w szczególności do posłów będących lekarzami, o odrzucenie szkodliwego projektu ustawy jako stwarzającego zagrożenie dla interesu publicznego. Apel ten był głosem całego samorządu zawodowego, a jego treść była powszechnie znana również lekarzom będącym parlamentarzystami (apel w załączniku). Pomimo tego apelu za skierowaniem projektu do dalszych prac w komisjach głosowali lekarze: Alicja Kaczorowska, Krzysztof Ostrowski, Grzegorz Raczak, Tomasz Latos oraz Andrzej Sośnierz. Zgodnie z treścią art. 71 Kodeksu Etyki Lekarskiej (KEL): *"Lekarz ma obowiązek zwracania uwagi społeczeństwa, władz i każdego pacjenta na znaczenie ochrony zdrowia, a także na zagrożenie ekologiczne. Swoim postępowaniem, również poza pracą zawodową, lekarz nie może propagować postaw anty-zdrowotnych."* Art. 76 KEL, stanowi, że: *"w wypadkach nie przewidzianych w Kodeksie Etyki Lekarskiej należy kierować się zasadami wyrażonymi w uchwałach władz samorządu lekarskiego, w orzecznictwie sądów lekarskich oraz dobrymi obyczajami przyjętymi przez środowisko lekarskie."*

Mając na uwadze powyżej przytoczone przepisy oraz zachowanie wymienionych w petitum pisma lekarzy, w mojej opinii, doszło do popełnienia deliktu zawodowego przez ww.

Zważyć należy, że nie tylko w mojej ocenie, ale również i w ocenie Naczelnej Rady Lekarskiej lekarze, którzy głosowali za dalszym procedowaniem nad ustawą przewidującą zniesienie obowiązku szczepień ochronnych, dają bardzo zły przykład społeczny. Należy ubolewać, że - jako lekarze - nie potrafili jednoznacznie i zdecydowanie opowiedzieć się za tym, że procedowanie przepisów niezgodnych z interesem zdrowotnym obywateli i stanem wiedzy medycznej nie powinno mieć miejsca.

Zgodnie z art. 4 ustawy z 5 grudnia 1996r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty lekarz ma obowiązek wykonywać zawód m.in. zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej. Zawód lekarza należy do tzw. zawodów zaufania publicznego. Pojęcie to występuje w art. 17 Konstytucji RP i jest interpretowane jako świadczenie pewnej pomocy innym ludziom, z reguły w sytuacjach zagrożenia dla ich rozmaitych dóbr. Dobra te są przy tym również w wymiarze ogólnospołecznym uznawane za istotne, a służenie ich ochronie uznawane jest za realizację istotnych wartości i potrzeb społecznych. Są to przy tym dobra o istotnej, choćby mierzonej subiektywnie, wartości dla tych ludzi. Nie ulega wątpliwości, że lekarze poprzez swoją działalność zawodową, służą ochronie cennych dóbr, jakimi pozostają życie i zdrowie. Wykonywanie zawodu zaufania publicznego charakteryzuje się m.in. profesjonalizmem, zaufaniem, jakim musi być obdarzona osoba wykonująca taki zawód oraz etosem. Ta ostatnia cecha wystąpi, gdy osoba stosuje nie tylko uregulowania prawne, ale także kieruje się zasadami etyki. Stąd też wymaga się od lekarzy, by przestrzegali godności i powagi zawodu lekarskiego. Nakaz ten stanowi fundament wykonywania zawodu lekarza. Wynika on zarówno z norm etycznych jak i prawnych. Już bowiem przyrzeczenie lekarskie zawiera frazę zobowiązującą adeptów medycyny do strzeżenia godności stanu lekarskiego, która nie może być niczym splamiona. Nakaz ten jest następnie rozwinięty w art. 1 ust. 2 i 3 KEL, który zobowiązuje lekarzy „do przestrzegania praw człowieka i dbania o godność zawodu lekarskiego” i stanowi, że:” *naruszeniem godności zawodu jest każde postępowanie lekarza, które podważa zaufanie do zawodu.*”W przypadku lekarzy nieprzestrzeganie norm etycznych zostało jednak zabezpieczone sankcjami. W myśl bowiem art. 53 uoil naruszenie zasad etyki lekarskiej oraz przepisów związanych z wykonywaniem

zawodu lekarza stanowi tzw. przewinienie zawodowe, którego popełnienie skutkuje odpowiedzialnością zawodową przed Sądem Lekarskim.

Reasumując, w mojej opinii, działania ww. lekarzy w postaci oddania głosu za dalszymi pracami nad obywatelskim projektem ustawy znoszącej obowiązkowe szczepienia dzieci oraz wypowiedzi o charakterze antyzdrowotnym w istotny sposób naruszają dobro stanu lekarskiego i stanowią przewinienie zawodowe. Niezbędnym i koniecznym staje się więc wszczęcie przez Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej postępowania w tej sprawie. Zasadnym jest również prowadzenie postępowania przez NROZ mając na uwadze okoliczności sprawy oraz to, że ww. lekarze są członkami różnych okręgowych izb lekarskich.

Załączniki:

1. Apel nr Nr 2/18/P-VIII PNRL z dn.4.10.2018r

Z wyrazami szacunku

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Lukasz Jankowski'. The signature is written in a cursive, flowing style.

APEL Nr 2/18/P-VIII
PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ
z dnia 4 października 2018 r.

do parlamentarzystów
w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych

W związku z toczącymi się pracami legislacyjnymi nad obywatelskim projektem ustawy przewidującym zniesienie obowiązku szczepień ochronnych Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej apeluje do parlamentarzystów, w szczególności do posłów i senatorów będących lekarzami, o odrzucenie tego projektu jako stwarzającego zagrożenie dla interesu publicznego.

W sprawie zasadności utrzymania w Polsce obowiązkowych szczepień ochronnych wypowiedziało się już wiele organizacji i osób odpowiedzialnych za ochronę zdrowia, w tym m.in. Rzecznik Praw Pacjenta, Krajowy Konsultant w dziedzinie zdrowia publicznego, Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelna Rada Lekarska. Negatywne stanowisko wobec projektu ustawy zajęła już także Rada Ministrów. Jest to ponad wszelką wątpliwość głos środowisk, które czują się odpowiedzialne za zdrowie obywateli, w szczególności dzieci.

W ocenie samorządu lekarskiego przewidziane w obywatelskim projekcie rozwiązania legislacyjne w zakresie szczepień ochronnych będą negatywnie oddziaływały na odporność całej populacji. Szczepienia powinny być zawsze prowadzone w sposób wyprzedzający wystąpienie zachorowań, niewystarczające jest zatem zastępowanie powszechnego obowiązku szczepień doraźnymi szczepieniami w razie wystąpienia sytuacji zagrożenia epidemicznego.

Według aktualnej wiedzy medycznej nie ma skuteczniejszej metody ochrony przed chorobami zakaźnymi niż poprzez szczepienia ochronne. Niepokój samorządu lekarskiego budzi więc narastająca w społeczeństwie tendencja do nieszczepienia wynikająca m.in. z nieprawdziwych informacji na temat korelacji szczepień z występowaniem chorób w wieku wczesnodziecięcym. Samorządowi lekarskiemu trudno jest beczynnienie przyglądać się temu, jak pozbawia się nas najskuteczniejszego sposobu w walce z niebezpiecznymi, często śmiertelnymi

chorobami zakaźnymi. Odejście od szczepień ochronnych byłoby niewybaczalnym błędem rzutującym niekorzystnie na zdrowie nas wszystkich, a także na przyszły stan zdrowotności całego społeczeństwa. Spadek liczby zaszczepionych do poziomu 80-85% sprawi, że dojdzie do powrotu chorób, które dotychczas były skutecznie zwalczane.


Jeszcze głębszy niepokój budzi fakt, że czasem głosy kwestionujące zasadność szczepień pochodzą od niektórych (nielicznych) przedstawicieli zawodów medycznych. Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej przypomina zatem wszystkim lekarzom i lekarzom dentystom, także tym, którzy sprawują funkcje publiczne, że zgodnie z Kodeksem Etyki Lekarskiej powołaniem lekarza jest m.in. zapobieganie chorobom, Kodeks Etyki Lekarskiej nakłada na lekarzy obowiązek działania zgodnie z aktualnym stanem wiedzy medycznej i zakazuje zarazem propagowania postaw antyzdrowotnych.

SEKRETARZ



Marek Jodłowski

PREZES



Andrzej Matyja